

Kiedy opona osiągnie swój kres?

data aktualizacji: 2025.12.29



Precyzyjne pomiary zużycia opon są szczególnie złożone, ponieważ wymagają uwzględnienia całego szeregu połączonych ze sobą zmiennych. Michelin zaczął rozwijać algorytm SmartWear ponad dziesięć lat temu, a teraz na targach Consumer Electronics Show 2026 w Las Vegas pokaże najnowsze wdrożenie swych aplikacji na platformie Sonatus AI Director. Co nie bez znaczenia, zalety „inteligentnych” opon będą demonstrowane w egzemplarzu Ford Bronco z 1970 roku.

Monitorowanie opon oparte na oprogramowaniu ma potencjał i tylko czekać, aż zastąpi dobrze znane rozwiązanie w postaci czujników, by wspomnieć TPMS. Wizję „wirtualizacji” szeregu czujniki, której celem jest obniżenie kosztów eksploatacji pojazdów, marka oponiarska Michelin rozwija dziś przy wsparciu firmy Sonatus. I nic dziwnego, że aplikacje SmartLoad i SmartWear firmy Michelin zostaną zaprezentowane na targach CES 2026 na stoisku Sonatus w Las Vegas w dniach 6-9 stycznia 2026 roku.

Współpraca ta podkreśla, jak sprawdzone technologie firmy Michelin, wdrożone za pośrednictwem platformy Sonatus AI Director, dostarczać mogą w czasie rzeczywistym szeregu informacji o parametrach opon w każdym pojeździe.

- Prezentując rozwiązania Michelin SmartLoad i SmartWear za pośrednictwem Sonatus Collector AI i Sonatus AI Director, pokazujemy, jak predykcyjną konserwację opon można zintegrować ze środowiskiem pojazdu, zapewniając jasny obraz potencjału bezpieczniejszej, wydajniejszej i bardziej zrównoważonej mobilności - powiedział Alexandre Corjon, wiceprezes ds. inżynierii w firmie Sonatus.

Nowy system powstał we współpracy z firmą technologiczną Sonatus i wykorzystuje dane gromadzone przez samochody podczas jazdy. Należą do nich parametry hamowania, obciążenia kół, siły boczne występujące podczas pokonywania zakrętów i inne dynamiczne wskaźniki. Analizując te

informacje, oprogramowanie pozwala na dokładniejszą ocenę stanu opon, bez konieczności instalowania dodatkowych czujników fizycznych. Nieprzypadkowy jest wybór pojazdu, w którym demonstrowane będą zalety tych wszystkich rozwiązań. To Ford Bronco z 1970 roku, w którym będzie można sprawdzić, jak postępuje degradacja opon w zależności od takich czynników jak: rodzaju pojazdu, kategorii opon, warunków drogowych, warunków użytkowania, a nawet pogody.

Rozwiązanie to opiera się na wykorzystaniu technologii sztucznej inteligencji i ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa, a także obniżenie kosztów eksploatacji pojazdów. Podczas prezentacji wiele będzie mowa o płynnej integracji, tj. łatwości wdrożenia owej technologii w różnych typach pojazdów. Jednocześnie wszystkie tak zebrane informacje o stanie opon są przetwarzane i przechowywane bezpośrednio w samochodzie, bez konieczności przesyłania ich do chmury danych.

Fot. Michelin

Źródło: